

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI  
ZA GRANICĄ  
(NR 37)  
z dnia 3 listopada 2016 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 37)

3 listopada 2016 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Dworczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

#### – zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Piotr Kozakiewicz** kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński, Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra Jana Dziedziczaka odpowiedzialnego za sprawy konsularne i polonijne w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, witam pana dyrektora Mirosława Stawskiego oraz pana Piotra Kozakiewicza konsula, kandydata na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu.

Proszę państwa, rozpoczynamy dzisiejsze posiedzenie. Porządek dzienny przewiduje jeden punkt, zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu, ewentualnie drugi – sprawy bieżące. Czy są propozycje, żeby ten porządek obrad zmienić? Nie słyszę, w związku z tym uznaję, że Komisja przyjęła porządek obrad. Zatem przechodzimy do zaopiniowania kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu.

Panie ministrze, bardzo proszę.

#### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, mam zaszczyt przedstawić państwu kandydaturę pana Piotra Kozakiewicza na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej w Brześciu. Pan Piotr Kozakiewicz ukończył studia w Instytucie Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, po studiach kierował własnymi przedsiębiorstwami, a następnie po ukończeniu podyplomowych studiów na kierunku bankowości w Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie pracował w sektorze rynku kapitałowego. Obok pracy zawodowej realizował swoje zainteresowania problematyką wschodnią, współtworząc w roku 1996 Instytut Polsko-Ukraiński, którego został prezesem. Było to stowarzyszenie realizujące projekty społeczne, kulturalne i polityczne w sferze kontaktów polsko-ukraińskich.

Pan Piotr Kozakiewicz posiada bogate doświadczenie dyplomatyczne nabyte podczas prac na placówkach wschodnich. W roku 1998 został zatrudniony w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i skierowany na Ukrainę z misją założenia Instytutu Polskiego w Kijowie. Placówką tą kierował do roku 2005. W roku 2006 objął stanowisko dyrektora Instytutu Polskiego w Mińsku i pozostawał na nim do roku 2013.

W trakcie wieloletniej pracy na Wschodzie pan Kozakiewicz kierował realizacją ponad 1600 projektów międzynarodowych z zakresu dyplomacji publicznej i kulturalnej. Obok przedsięwzięć prezentujących pełne spektrum polskiej kultury, a także bogatej działalności wydawniczej znalazły się wśród nich również liczne projekty naukowe, głównie

z zakresu współczesnej historii Polski, realizowane przy udziale czołowych polskich historyków, a także we współpracy z ważnymi polskimi instytucjami. Jako przykład wskazać tu można harmonijną współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej, skutkującą organizacją seminariów, konferencji, a także prezentacją szeregu projektów wystawieniowych.

Podczas pracy w Mińsku ważny obszar działań kandydata stanowiła nauka języka polskiego, obejmująca corocznie kilkuset słuchaczy. Pod jego kierunkiem ujednociono programy nauczania i zapewniono słuchaczom dostęp do polskich materiałów szkoleniowych. Wiele z prezentowanych projektów odbyło się z udziałem Polaków i dla Polaków. Szereg z nich zrealizowano przy współpracy z placówkami konsularnymi, w tym z Konsulatem Generalnym w Brześciu. Niemal siedmioletnia praca na Białorusi umożliwiła panu Kozakiewiczowi gruntowne poznanie panujących tam warunków, stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych, a także dobrą orientację w polskim środowisku na Białorusi, jego aktywności i nurtujących go problemów. Kierowanie placówkami MSZ dostarczyło mu szczegółowej znajomości obowiązujących tam procedur administracyjnych, finansowych, programowych, a także dało możliwość doskonalenia umiejętności zarządzania różnorodnymi zespołami pracowników, ich motywacji, kształtowania odpowiednich relacji interpersonalnych.

Praca pana Kozakiewicza nieodmiennie znajdowała uznanie przełożonych, wyrażanych w postaci wysokich ocen zawartych w corocznych opiniach, łącznie z uznaniem za najlepszego wśród dyrektorów instytutów polskich, a także w regularnych awansach. Tę wysoką ocenę potwierdzały także opinie odbiorców i współorganizatorów realizowanych przedsięwzięć, częstokroć kierowane na adres Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Za działalność w służbie zagranicznej pan Piotr Kozakiewicz został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Znajomość problematyki związanej ze środowiskiem mniejszości polskiej na Wschodzie wykorzystał pan Kozakiewicz biorąc od 2013 r. udział jako ekspert w pracach komisji konkursowej podczas trzech kolejnych edycji konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą” organizowanego przez MSZ. W roku bieżącym uczestniczył, także jako ekspert, w komisji konkursowej programu „Promocja Kultury Polskiej za Granicą” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W październiku 2015 r. pan Piotr Kozakiewicz został zaproszony do udziału w pracach Narodowej Rady Rozwoju w ramach Sekcji Spraw Międzynarodowych i Bezpieczeństwa.

Wieloletnie doświadczenie, wiedza i umiejętności zdobyte podczas prac na placówkach zagranicznych, a także wysokie oceny dotychczasowej pracy kandydata dają gwarancję rzetelnego i odpowiedzialnego pełnienia funkcji konsula generalnego w Brześciu. Cechy osobiste charakteru kandydata takie jak: sumienność, kreatywność, zdolność podejmowania elastycznych decyzji również w sytuacjach stresowych, a także chęć podejmowania ciągle nowych wyzwań – będą mu pomocne w realizacji nowych zadań. Jestem pewien, że doświadczenie i wiedzę wykorzysta z pożytkiem dla polskiej racji stanu, rozwoju kontaktów polsko-białoruskich i dobra naszych rodaków żyjących na Białorusi. Mając na względzie powyższe z przekonaniem rekomenduję osobę pana Piotra Kozakiewicza na stanowisko Konsula Generalnego Rzeczypospolitej, w Brześciu. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Panie dyrektorze, jeśli możemy prosić o kilka słów na temat swojej wizji kierowania placówką w Brześciu.

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Szanowny panie ministrze, szanowne panie i panowie posłowie, panie dyrektorze, Białoruś to ciekawy kraj i jednocześnie ważny dla Polski. Kraj, z którym łączy nas bliskie sąsiedztwo, wspólne tradycje, wspólna kultura, a nade wszystko wieloletnia wspólna historia, której ślady widać na każdym kroku na Białorusi, w tym także w brzeskim okręgu konsularnym, gdzie jestem kandydatem na stanowisko konsula generalnego. Właśnie te względy, ta bliskość kulturalna, terytorialna i wspólna historia powodują, że polska służba konsularna staje tutaj w obliczu wyjątkowo różnorodnych i wielowymia-

rowych zadań. Wśród nich znajdują się: bogaty, ale jednocześnie złożony kompleks praw związanych z polską mniejszością narodową, to także problematyka ochrony pamięci i obiektów historycznych, to współpraca transgraniczna, promocja polskiej gospodarki, promocja polskiej kultury. Wreszcie niezwykle istotne sprawy związane z obsługą ruchu osobowego, nie można bowiem zapominać o fakcie, że Konsulat Generalny RP w Brześciu, to czwarty w świecie polski urząd konsularny jeśli idzie o liczbę wydawanych wiz. Właśnie ten obszerny katalog zadań wyznacza kierunki i cele działań placówki i w ich obrębie szukać trzeba priorytetów w pracy.

Problematyka związana z mniejszością polską obejmuje szereg spraw odnoszących się do różnych potrzeb środowisk polskich, a także różnych sfer ich aktywności. Według przeprowadzonego w 2009 r. spisu powszechnego w okręgu brzeskim, terytorialnie odpowiadającym białoruskiej jednostce administracyjnej obwodowi brzeskiemu, zamieszkiwało 17 539 Polaków, oznaczałoby to zmniejszenie w ciągu 10 lat, czyli od daty poprzedniego spisu powszechnego, ludności polskiej na tym terenie o około 10 tys. Jednak te dane są powszechnie kwestionowane. Dane szacunkowo uzyskiwane z różnych źródeł mówią o wielokrotnie większej liczbie Polaków zamieszkujących obwód brzeski – szacunki te mieszczą się w granicach od 60 do nawet 200 tys. Inaczej niż jest to w sąsiednim okręgu grodzieńskim, ludność polska na terenie okręgu brzeskiego nie zamieszkuje zwartych obszarów, głównie mieszka w najważniejszych, największych miastach okręgu, czyli w Brześciu, Baranowiczach i w Pińsku. Jedynie w części wschodniej, w powiatach baranowickim i lachowickim można mówić o w miarę zwartej liczbie wsi polskich, zamieszkałych głównie przez ludność polską.

Polacy mieszkający w obwodzie brzeskim zrzeszeni są w szeregu organizacji. Najważniejsze z nich, to oczywiście wszystkim znany Związek Polaków na Białorusi, z bardzo aktywnie działającym miejskim oddziałem w Brześciu, a także z licznymi mniejszymi oddziałami, w mniejszych miasteczkach obwodu. To także stowarzyszenie społeczne Polska Macierz Szkolna okręg Polesie, z oddziałami w Brześciu i Pińsku. To wreszcie stosunkowo nowa organizacja, bo powstała kilka lat temu w 2013 r. Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych, zarejestrowana w roku 2015, organizacja, która aspiruje do objęcia swoją działalnością całego obwodu brzeskiego, jako, że wywodzi się z rozwiązanej wcześniej obwodowej organizacji Związku Polaków na Białorusi. Oprócz tych głównych organizacji mamy tutaj szereg mniejszych organizacji, bądź afiliowanych przy tych większych organizacjach, bądź luźno z nimi związanych, bądź działających samodzielnie. Zresztą te związki pomiędzy organizacjami mniejszymi a większymi zmieniają się. W tej sytuacji z punktu widzenia placówki jednym z najważniejszych problemów i najważniejszych zadań, które przed nią stoją, jest podejmowanie działań zmierzających do konsolidacji i integracji środowiska, do zapobiegania dalszym podziałom, sporom i konfliktom pomiędzy organizacjami.

Nie zapominając o tym głównym podziale, istniejącym już ponad 10 lat, chciałbym zwrócić uwagę też na inne istniejące podziały. Dlaczego ten główny jest przeze mnie tylko wspomniany? Otóż zapobieganie wykracza poza kompetencje placówki brzeskiej, sprawy tego podziału są rozwiązywane, klucz do nich leży na znacznie wyższym poziomie niż poziom placówki brzeskiej. Z drugiej strony, w obwodzie brzeskim aktywność tego drugiego związku powstałego po podziale Związku Polaków na Białorusi jest bardzo mało zauważalna, właściwie niemal go nie ma, a w każdym razie nie wykazuje żadnej aktywności. Stąd warto przywrócić się innym podziałom, szczególnie zaś tym wynikającym często z nadmiernych osobistych ambicji i partykularnych interesów. Bowiem, tutaj właśnie, taka jest ważna rola placówki w postaci działań, powiedzmy sobie, konsyliacyjnych, moderujących, nawołujących do współpracy. Chodzi tutaj o uświadamianie wspólnoty celów, a w konsekwencji doprowadzenia do sytuacji, w której przy zachowaniu różnorodności kierunków działania, prezentowana będzie jednolitość postaw wobec głównych problemów dotyczących mniejszość polską.

Sprawą, której chciałbym poświęcić bardzo wiele uwagi, jest rozwój oświaty dla mniejszości polskiej. W szczególności zaś podejmowanie działań umożliwiających dostęp do nauki języka polskiego dla możliwie największej liczby chętnych, to problem wielokrotnie sygnalizowany przez członków społeczności polskiej w obwodzie brzeskim. W tej

chwili możliwość nauki języka polskiego ma około 2 tys. osób rocznie. Są to różne formy nauczania. Jest tylko jedna białoruska szkoła państwowa, która umożliwi naukę języka polskiego, jest to państwowa szkoła średnia nr 9 w Brześciu, która prowadzi naukę języka polskiego i w języku polskim w klasach I do IV, powyżej tego poziomu prowadzone są tylko zajęcia fakultatywne i w postaci kółek zainteresowań. Z tej formy nauczania w szkole państwowej korzysta rocznie około 550 osób.

W takiej sytuacji główny ciężar nauki języka polskiego spada na szkoły społeczne. Trzy z nich są największe i przez to najbardziej godne uwagi. Warto tutaj wspomnieć o szkole im. Ignacego Domejki w Brześciu, gdzie uczy się rocznie około 700 osób. Podobna społeczna szkoła polska mieści się w Baranowiczach, nosi imię Tadeusza Rejtana – korzysta z jej usług ponad 500 osób. Trzecia i trochę mniejsza szkoła, prowadzona przez Polską Macierz Szkolną, działa w Pińsku, tam z nauki języka polskiego korzysta około 200 osób. To nie są jedyne punkty, gdzie ludność pochodzenia polskiego może uczyć się języka, inne dają możliwość nauki znacznie mniejszej liczbie osób, są to liczby rzędu najwyżej kilkudziesięciu osób, a położone są w licznych, małych miejscowościach w obwodzie. Warto tutaj powiedzieć o Kobryniu, o Peliszczu, w którym jest nawet biblioteka polska – jest to ewenement jakby na skalę obwodu, poza dużymi miastami – także Bereza, Kamieniec, to są miejsca, w których można uczyć się języka polskiego. Warto też wspomnieć o szkołach, które działają przy parafiach katolickich. Dwie takie szkoły przy parafiach działają, jedna w Czernawczycach, druga w Prużanie – w dwóch niewielkich miasteczkach obwodu.

Jeśli idzie o zakres działań, którym chciałbym poświęcić dużo uwagi, to jest przede wszystkim pomoc w zakresie doskonalenia kadry nauczycielskiej. Jest to od wielu lat problem sygnalizowany przez same środowisko nauczycielskie, bo trzeba pamiętać, że to środowisko jest złożone głównie z nauczycieli pochodzenia miejscowego, wykształconych w szkołach, w katedrach filologii na Białorusi. W tej chwili wyłącznie pracuje dwójka nauczycieli z Polski, skierowanych przez ORPEG. Jedna osoba w Brześciu, druga w Baranowiczach.

Co zaś do innych zadań, to chciałbym wzorem tych, które udało mi się zrealizować w Mińsku, doprowadzić do przyjęcia w porozumieniu z nauczycielami jednolitej podstawy metodycznej, jednolitej podstawy naukowej, wybrania jednego sposobu nauczania języka polskiego, to umożliwi poprawę zaopatrzenia i łatwiejsze zaopatrzenie w materiały metodyczne zarówno dla nauczycieli, jak i też materiały, podręczniki dla słuchaczy. Mowa tutaj także o dbałości, o wyposażeniu pracowni językowych w sprzęt komputerowy i audiowizualny, a także uzupełnienie zbiorów bibliotecznych. Nie bez znaczenia jest stosowanie właściwego systemu motywacyjnego w postaci nagród w konkursach, bądź wycieczek dla wyróżniających się uczniów czy klas.

Osobnej uwagi wymaga także sprawa sekcji polskiej działającej do tej pory w ramach Katedry Klasycznej i Współczesnej Filologii Obcej Uniwersytetu Brzeskiego im. Puszkina. Otóż sekcja ta przeżywa dość trudne chwile, w tej chwili można powiedzieć, że jest wygaszona, nie ma naboru na kolejne lata studiów, właściwie w tej chwili kończą się roczniki, które przygotowują specjalistów z zakresu filologii polskiej. To ważne, dlatego, że stamtąd właśnie między innymi pochodzi kadra nauczycielska.

Inną istotną sprawą dla środowisk polskich jest zapewnienie możliwości kontaktu z krajem, zarówno poprzez organizację letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, jak i przez propagowanie możliwości kontynuowania nauki w Polsce, przy wykorzystaniu dość szerokiej oferty stypendialnej, oferowanej przez kilka ministerstw, głównie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ale także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Ministerstwo Zdrowia. Z tej możliwości korzysta około 70 osób. Jednak trzeba pamiętać, że wiązało się to z dosyć poważnymi problemami, otóż nabór prowadzony był w kraju, a więc potencjalni studenci musieli wyjeżdżać do kraju, co na pewno ograniczało ich liczbę. Tutaj osobiście dosyć spore nadzieje wiąże z podpisaną niedawno umową międzyrządową o współpracy w dziedzinie edukacji. Co prawda jeszcze nieratyfikowaną, jednak mam nadzieję, że ta ratyfikacja nastąpi dość szybko. Pozwoli to znacznie poprawić sytuację, zarówno w tym zakresie, jak i w zakresie oświaty.

Sprawą kolejną, której chciałbym poświęcić bardzo wiele uwagi jest sprawa dostępu do kultury polskiej, jest to i w moim przekonaniu powinna ona być realizowana wielotorowo, to z jednej strony inicjowanie i wspieranie działań własnych organizacji polskich, ale z drugiej strony, znaczne poszerzenie i urozmaicenie krajowej oferty kulturalnej. W tym względzie należy wykorzystać, moim zdaniem, także potencjał pracującego w Mińsku Instytutu Polskiego.

Trzecia, wyodrębniona przeze mnie niejako część, czy zakres zadań, to jest szeroka realizacja przedsięwzięć z zakresu polityki historycznej. Wyodrębniam to dlatego, że potrzeby w tym względzie szczególnie na Białorusi są nadzwyczajne. Stosować tutaj trzeba, z całą pewnością, bardzo wiele różnych dostępnych form, od form wystawieniowych, prezentacji, bardzo już teraz obfitej oferty filmów dokumentalnych, ale także i poprzez działania edukacyjne, choćby we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej, który takie materiały edukacyjne, poświęcone najnowszej historii Polski przygotowuje.

Ze sprawą tą łączy się następny priorytet działań, następna rzecz, która moim zdaniem wymaga szczególnej uwagi, jest to mianowicie opieka nad licznymi miejscami pamięci oraz podejmowanie działań na rzecz ochrony narodowego dziedzictwa. W moim przekonaniu, nie tylko chodzi o organizowanie prac porządkowych – choć to także jest ważne – mających na celu zabezpieczenie i zachowanie tych miejsc, ale także o popularyzowanie i upowszechnianie wiedzy o miejscach pamięci narodowej, o zabytkach, o ich znaczeniu dla historii i kultury. W tym względzie bardzo dobrą i pozytywną pracę wykonuje świetnie wydawany kwartalnik „Echa Polesia”, ale ponieważ to jest w rytmie kwartalnym, a często bardziej nieregularnie prowadzone, wydaje mi się, że istnieje potrzeba, także aktywnych działań placówki, choćby przy pomocy strony internetowej placówki.

W moim przekonaniu, właśnie te działania w ogóle opieki nad miejscami pamięci nie powinny ograniczać się do akcji incydentalnych, to oczywiście ważne, że pamiętamy o tych miejscach przy okazji święta listopadowego, ale powinno to być prowadzone regularnie. Tym bardziej, że wiele miejsc pamięci czeka jeszcze na swoje odkrycie i wielu poległych tam bohaterów. Przypomnę może dwie postacie. Jedna to jest postać pułkownika Bolesława Mościckiego, który zginął właśnie na terenie obwodu brzeskiego, w małej miejscowości Dub, to brat późniejszego prezydenta Ignacego Mościckiego. Mogiła całkowicie zapomniana, mogiła symboliczna, bo jego zwłoki przeniesiono tutaj. Także postać do tej pory nieodkrytego, a przecież pochowanego w Brześciu generała Franciszka Krajowskiego, czy postać pierwszego generała, który zginął w czasie II wojny światowej, we wrześniu 1939 r., Stanisława Dowoyno-Sołłohuba. To oczywiste, że do takich działań powinni być włączeni zarówno przedstawiciele miejscowych organizacji polskich oraz środowisk kombatanckich, ale także, a może nawet przede wszystkim wyspecjalizowane instytucje krajowe, takie jak Biuro Upamiętniania Walki i Męczeństwa IPN, a także Departament Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tutaj ostatnie dni przyniosły bardzo dobre i pozytywne sygnały, mianowicie będzie kontynuowana umowa pomiędzy Białorusią a Polską o odtworzeniu kilku cmentarzy, w tym dwóch, a nawet trzech, można powiedzieć, w obwodzie brzeskim.

Kolejnym istotnym punktem jest rozwój współpracy transgranicznej. Tutaj działania powinny zmierzać do umocnienia i dalszego rozwoju sąsiedzkich kontaktów w oparciu o istniejące struktury np. stowarzyszenie transgraniczne Euroregion Bug, ale także istniejące porozumienia na różnych szczeblach. Podam tylko dwa takie bardzo znane, to jest pomiędzy Brześciem a Białą Podlaską, ale także pomiędzy Drohiczyńskiem a rejonem drohiczyńskim obwodu brzeskiego, albo umowy o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Technicznym w Brześciu a uczelniami Lublina i Białegostoku. Współpraca ta powinna obejmować możliwie szerokie spektrum działań i odbywać się w wymiarach samorządowym, społecznym, kulturalnym i ekonomicznym, a pomocne w realizacji tej współpracy mogą stać się istniejące na terenie obwodu brzeskiego przedsiębiorstwa polskie, lub przedsiębiorstwa z udziałem polskiego kapitału.

Zbliżam się do końca i nie chciałbym, żeby powstało wrażenie, że sprawa którą chciałbym wskazać na końcu jest sprawą mniej ważną, według mnie jest to jedna z najbardziej kluczowych spraw. Chodzi o usprawnienie pracy urzędu i zapewnienie płynnej realizacji

zadań bieżących. Placówka brzeska, jak zresztą wszystkie placówki białoruskie są w tym szczęśliwym położeniu, że dzięki wprowadzeniu systemu outsourcingu wizowego udało się doprowadzić do sytuacji, gdzie wizy wydawane są na bieżąco. Czyli udało się osiągnąć to, co było nieosiągalne przez wiele, wiele lat. W takiej sytuacji konieczne jest utrzymanie takiego stanu, a jednocześnie niezbędny jest stały monitoring obejmujący wszystkie działania usługodawcy zewnętrznego – zresztą przewidziany w umowie zawartej z nim – w pełnym zakresie jego funkcji, a także we wszystkich punktach przyjmowania wniosków wizowych. Przypomnę państwu, że na terenie obwodu brzeskiego znajdują się trzy takie punkty: w Brześciu, Baranowiczach i w Pińsku. Tutaj udało się załatwić sprawę pozytywnie.

Przedemną, a także i przed całą placówką czeka równie poważne zadanie optymalizacji innych zakresów czynności wykonywanych w konsulacie, a szczególnie zmniejszenie czasu oczekiwania na załatwienie spraw tam, gdzie te terminy są długie. Jest to szczególnie ważne, ponieważ już wprowadzone nowelizacje ustaw, a także zapowiadane nowe ustawy, między innymi ustawa o reperywatywacji, przyniosą nowe zadania dla placówki.

Na koniec tylko jednym zdaniem chciałbym powiedzieć, że ta planowana przeze mnie praca odbywać się musi, jestem o tym przekonany, we współpracy z innymi placówkami polskimi, a mianowicie z Konsulatem Generalnym w Grodnie, z polską ambasadą w Mińsku, z Instytutem Polskim w Mińsku i zachowującym jednak odrębność Wydziałem Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Mińsku. Wydaje mi się, że w tym względzie nie napotkamy trudności, w końcu jest przed nami ten sam cel, mamy do wypełnienia tą samą misję. Bardzo państwu dziękuję.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo panu dziękuję.

Proszę państwa, jest w tej chwili czas, żeby zadać pytanie albo panu dyrektorowi, który ubiega się o stanowisko Konsula Generalnego w Brześciu, albo panu ministrowi. Zachęcam parlamentarzystów do zadania pytań. Bardzo proszę, pan poseł Sonik.

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Panie konsulu, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że Sejmik Województwa Małopolskiego jako jedyny w kraju powołał komisję do spraw współpracy z Polakami za granicą i prowadzi działalność pomocową, charytatywną – dosyć aktywną. Byłem przewodniczącym tej komisji w czasie, kiedy byłem radnym Sejmiku i zachęcałbym pana do nawiązania kontaktów z Krakowem, z Małopolską. Oczywiście są różne formy pomocy, organizowane przez Wspólnotę Polską, przez MSZ, ale to również mógłby być jakiś rodzaj współpracy, który byłby panu pomocny, jak również i placówkom polskim w pańskim obwodzie konsularnym.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękujemy za tę odpowiedź, sugestię. Czy są pytania ze strony parlamentarzystów? Bardzo proszę, pan poseł Baszko.

**Poseł Mieczysław Kazimierz Baszko (PSL):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie kandydacie na Konsula Generalnego w Brześciu, w Republice Białorusi. Niewątpliwie województwo podlaskie bardzo dużo współpracuje z obwodem brzeskim, ale w szczególności największą taką wizytówką jest Puszcza Białowieska – między innymi jest Program „Puszcza Białowieska”. Realizowane są duże projekty i będą realizowane, jest to bardzo ważne, żeby ten poziom utrzymywać. Przede wszystkim trzeba dopilnować stronę białoruską, bo nasza strona jest zawsze bardzo dobrze przygotowana.

Nie jest to pytanie, tylko moje spostrzeżenie. Pani Nowakowska naprawdę zrobiła duże zmiany, które nastąpiły szczególnie w Grodnie, ale to, o czym pan konsul wspominał, czyli o zamierzeniach, to na tym poziomie tę poprzeczkę trzeba utrzymać. Jest to naprawdę wysoki poziom, także gratuluję. Wszyscy z naszej strony, z naszego województwa, czy z białoruskiej strony, przede wszystkim z „Macierzy”, ze Związku Polaków, czy od księży zawsze podkreślamy, że konsulat brzeski zawsze był bardzo przyjazny w wydawaniu wiz.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękujemy za tę uwagę i życzenia dla pana dyrektora, z którymi się oczywiście łączymy.

Może są jakieś pytania? Jeśli nie ma pytań, to ja pozwolę sobie zadać kilka pytań. Może zacznę od pytania, które zawsze pada na tej Komisji, czy był pan członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, albo jawnym lub tajnym współpracownikiem służb Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, może zacznijmy od tego?

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Nie, nigdy nie byłem członkiem, ani jawnym, ani tajnym.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję.

W takim razie chciałem pana zapytać o taką kwestię, ponieważ w pana życiorysie jest bardzo bogate doświadczenie związane z instytucjami polskimi, zajmował się pan kulturą, promocją kultury polskiej, języka polskiego. Natomiast nie widziałem doświadczenia związanego z pracą taką stricte konsularną, a jak sam pan powiedział, placówka w Brześciu jest trzecią co do wielkości placówką, jeśli chodzi o wydawanie wiz, chciałem się zapytać...

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

Czwartą.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Czwartą, pan minister mnie poprawia. Chciałem się zapytać, bo to jest też duże przedsięwzięcie organizacyjne, ja wiem, że są oczywiście w tej chwili punkty wspierające konsulat, nie mniej jednak placówka pozostaje nadal dosyć dużą firmą, można tak powiedzieć kolokwialnie, wydającą wizy. Czy pan się nie obawia trochę braku tego doświadczenia, tudzież, czy konsulat – ja tego po prostu nie wiem, więc pytam – dysponuje doświadczonymi konsularnikami, którzy będą pana w tej typowej pracy wizowej wspierać?

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Bardzo dziękuję za pytanie.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo proszę jeszcze, panie dyrektorze, mamy bardzo mało czasu, bo potem wchodzi tu Komisja Obrony Narodowej, więc proszę o zwięzłe wypowiedzi, bo ja mam jeszcze kilka pytań.

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Dobrze, to w takim razie bardzo zwięzłe. Nie obawiam się braku doświadczenia, to zresztą jest pozorny brak doświadczenia, pracując na dwóch placówkach przez wiele lat na Wschodzie miałem bardzo ściśle kontakty również ze służbami konsularnymi. Szczegółowa praca oczywiście nie jest mi znana, ale przygotowując się do objęcia tej funkcji starałem się poznać, mam nadzieję, że z dobrym skutkiem, wszelkie aspekty pracy konsularnej. Chyba to wszystko. Może jeszcze...

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

W takim razie, to pytanie może do pana ministra, pewnie zresztą pan dyrektor też zna już placówkę w Brześciu. Rozumiem, że tam nie jest tak, że się zmienia cała obsada konsulatu, tylko jest pewna pamięć instytucjonalna, są konsulowie, którzy pracują w dziale wizowym, którzy będą wspierać pana konsula generalnego?

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Tak, tak, jest w tej chwili doskonale pracujący dział wizowy. Pracownicy, z tego co mi wiadomo, pozostają jeszcze przez dłuższy okres, więc w tym względzie nie należy przewidywać jakby żadnego trudnego okresu. Przypuszczam, że to pan dyrektor mógłby więcej powiedzieć na temat obsady placówki i ewentualnych zagrożeń.

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

Chciałbym powiedzieć, że to jest duża placówka, to jest 10 osób z uprawnieniami konsularnymi. Podkreślę, że ta placówka w ostatnich miesiącach działała na zasadzie wakatu i to była dobra drużyna, dobrze działająca, więc tak doświadczony szef placówki, podkreślę, przez lata zbierający opinie najlepszego szefa instytucji, oczywiście dyplomacji publicznej, Instytutu Polskiego, ale pamiętajmy, że praca jako szefa Instytutu Polskiego również jest związana z zarządzaniem ludźmi, z zarządzaniem projektami i także z pracą administracyjną.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Bardzo pan dużo czasu poświęcił w swoim wystąpieniu tematowi współpracy z Polakami na Białorusi, to nas bardzo cieszy, mnie szczególnie też, jako przewodniczącego tej Komisji, w której dzisiaj się spotykamy. Mam jeszcze kilka takich krótkich pytań właśnie dotyczących tej współpracy. Ponieważ ostatnio przechodzimy fazę ocieplenia relacji polsko-białoruskich, rozwijają się ku naszemu zadowoleniu kontakty gospodarcze i wszelkie inne, polityczne, jak w tym kontekście pan widzi współpracę z dwiema organizacjami polskimi na Białorusi, czyli Związkiem Polaków na Białorusi, uznawanym przez rząd polski, kierowanym przez pana Mieczysława Jaśkiewicza i organizacją kontrolowaną przez władze białoruskie? Jest to pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, jak pan definiuje w tej chwili największe problemy w ramach Związku Polaków na Białorusi i czy pan jako konsul generalny uważa, że będzie pan mógł się do tego jakoś odnieść i wspomóc kierownictwo związku?

Ostatnie pytanie, w swojej pracy konsularnej – to też mnie bardzo ucieszyło – deklaruje pan wsparcie dla polskiej oświaty, a jak wiemy, w ostatnich latach język polski był rugowany ze szkół stacjonarnych na Białorusi, czy pan zamierza działać na rzecz przywracania tego języka – chodzi o współpracę z administracją białoruską – jako języka obcego w szkołach stacjonarnych?

Proszę, jeszcze raz podkreślam, o krótkie odpowiedzi.

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Tak. Bardzo dziękuję za pytanie. Zaczę od tego ostatniego, ja celowo poświęciłem dużo miejsca w swoim wystąpieniu właśnie sprawom oświaty, uważam to za jedną z najważniejszych spraw i najważniejszych problemów nurtujących społeczeństwo polskie na Białorusi. Chciałbym, tak jak powiedziałem, nie tylko usprawnić naukę języka polskiego, ale także znacznie powiększyć sieć placówek nauczania, zapewnić odpowiedni poziom kadry nauczycielskiej, także we współpracy z Polską. Uważam, że właśnie ten okres ocieplenia będzie dawał pełne możliwości. Jednak ja pracowałem na Białorusi w okresie, kiedy tego ocieplenia próżno było szukać, ale nawet i wtedy działania organizacyjne, usprawniające cały system nauki dawały pozytywne efekty. Jest to odpowiedź na ostatnie pytanie.

Oczywiście zamierzam współpracować z szeregiem organizacji. Związek Polaków na Białorusi pana Mieczysława Jaśkiewicza jest najważniejszą z nich, są także inne, tak jak wspominałem Polska Macierz Szkolna...

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Ja pytam o te dwa związki.

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Tak. Tamten drugi związek, ja odpowiedziałem, on jest niemal niezauważalny w obwodzie brzeskim, jakieś bardzo nieliczne i zupełnie nieaktywne struktury działają Pińsku, także właściwie nie ma pól współpracy, albo potencjalnej współpracy. Poza tym uważam, że jesteśmy chyba na dobrej drodze do przezwyciężenia tego impasu. Oczywiście to nie zależy od działań placówki, ale także od działań międzyrządowych. Powołanie tutaj, po wizycie ministra Waszczykowski, grupy wspólnej polsko-białoruskiej, z jednej strony wchodzi do niej jako przewodniczący pan ambasador Polski, z drugiej strony – ze strony Białorusi – wiceminister spraw zagranicznych pani Kupczyzna, daje niejaki nadzieje. Uważam, że także tym sprawom będzie poświęcone bardzo dużo uwagi w naj-

bliższym czasie, już za kilka tygodni, na mającym się odbyć zjeździe Związku Polaków na Białorusi.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Trzymamy kciuki za pana ambasadora i jego misję. Natomiast chodzi mi o to, rozumiem z tej wypowiedzi, że pan dyrektor uważa, że tym podstawowym partnerem jest uznawany przez Polskę Związek Polaków na Białorusi.

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Zdecydowanie tak.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Jeszcze pytanie o zdefiniowanie największych problemów, które w tej chwili, pana zdaniem, ZPB dotyczą?

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Jest to właśnie przewyciężenie tego podziału, to jest kwestia uznania w końcu legalnie, w demokratycznych wyborach wybranych władz. Dotyczyć to będzie także nowych władz wybranych przez obecny zjazd. To są sprawy oświaty, to są sprawy uznania za normalne kontaktów związku z krajem, a nie za jakieś podejrzone działania, jak to było uznawane do tej pory. To są sprawy umożliwienia prowadzenia normalnej działalności zagwarantowanej przecież umowami dwustronnymi, a także ustawodawstwem miejscowym białoruskim. Wydaje się, jeżeli władze białoruskie, nie tylko w ramach ocieplenia pomiędzy naszymi krajami, ale tak w ogóle zaczną stosować swoje własne ustawodawstwo, większość problemów społeczeństwa polskiego na Białorusi zniknie.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Ziemiak.

**Poseł Wojciech Ziemiak (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, kieruję do pana pytanie, bo na jednej z ostatnich Komisji, kiedy opiniowaliśmy konsulów, to padło stwierdzenie, że odmładzamy kadre. Dzisiaj mamy trochę sytuację, co by nie powiedzieć, pan Piotr Kozakiewicz jest wrzucany na głęboką wodę, z życiorysu nie wynika, że ma doświadczenie w dyplomacji i można by powiedzieć, że w tej chwili stanie przed wielkim wyzwaniem. Myślę, że typujący tutaj pana Kozakiewicza, wszystko co tu powiedział, i ta znajomość i pobyt w instytucie w Mińsku na pewno mu pomoże, ale tej pracy, tego doświadczenia dyplomatycznego nie ma. I jak to się tutaj ma, bo jednak było takie stwierdzenie, czy tutaj... My życzymy bardzo dobrze panu konsulowi, aby z tym wszystkim sobie poradził, ale tutaj mam takie właśnie wspomnienie z poprzedniego stwierdzenia, dzisiaj jest trochę inaczej.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Rozumiem, że to pytanie do pana ministra, bo pan minister się tutaj wypowiadał.

**Poseł Wojciech Ziemiak (PO):**

Tak.

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

Panie przewodniczący, ja się za bardzo nie zgadzam, że kandydat nie ma doświadczenia dyplomatycznego. Moim zdaniem, ma bardzo duże doświadczenie dyplomatyczne, pełnił kierownicze funkcje dyplomatyczne w kolejnych rządach w Polsce, ale jedna rzecz była stała, to znaczy bardzo wysokie oceny kolejnych ministrów spraw zagranicznych, więc bym się tak bardzo nie niepokoił. Rzeczywiście zmiana jakościowa jest, bo kandydat, jak słyszeliśmy, nie należał do PZPR, nie jest absolwentem MGIMO, więc tu jest ta różnica w porównaniu z tym, co było w ostatnich latach, ale zapewniam, że doświadczenie dyplomatyczne ma bardzo wysokie.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Ostatnie trzy króciutkie pytania, pani poseł Gosiewska, pan poseł Sonik i przewodniczący.

**Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):**

Dziękuję bardzo. Miałam już nie zadawać pytania, ale skoro pan poseł z Platformy Obywatelskiej tak bardzo zatroszczył się o doświadczenie naszego kandydata, to chciałybym przypomnieć, że wcześniej tej troski nie widzieliśmy, wtedy, kiedy przed tą Komisją stawał kandydat na bardzo ważną placówkę na Wschodzie, a doświadczenie jego polegało na tym, że był kiedyś kierowcą w MSZ. Proszę jednak z większą pokorą podchodzić do swojej...

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czyli mieliśmy stanowisko, a nie pytanie.

Pan poseł Sonik.

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Również w tej sprawie chciałem zabrać głos. Po pierwsze, to jest służba konsularna a nie dyplomatyczna, więc to są dwie różne sprawy. Po drugie, sam byłem w tym naborze po 1989 r., który wszedł do MSZ-tu, zostaliśmy usunięci w 1996 r. – ja i wielu moich kolegów – kiedy rządy objęło SLD, między innymi pod pretekstem braku doświadczeń itd., więc tutaj byłbym wstrzemięźliwy, bo czasami ten brak doświadczenia, szczególnie na Wschodzie może być po prostu przydatny. Dlatego, że oznacza to nie obciążenie nadmiernym przywiązaniem do różnych procedur, które czasami utrudniają funkcjonowanie na tak trudnych terenach jakim jest Wschód w ogóle. Także tutaj nie obawiałbym się po prostu tego, raczej ważna jest wola działania, chęć, znajomości. Służba konsularna ma to do siebie, że ma pewne rygory, którymi nie można dowolnie kierować, także tutaj nie miałbym żadnych obaw.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję za to stanowisko. Będzie w takim razie jedno tylko pytanie, ale zupełnie w tej chwili zmieniając temat, porzucając mniejszość polską na Białorusi. Mamy czas ocieplenia, o czym już mówiliśmy, jak pan widzi swoją ewentualną, i czy w ogóle, współpracę z opozycją demokratyczną na Białorusi, która jest słaba, oczywiście rachityczna, ale istnieje? Państwo polskie prowadzi kilka dużych pomocowych programów, w tej chwili jednych z większych w Unii Europejskiej: program Biełsat, program Radia Racja, czy program Konstantego Kalinowskiego. Jak, w pana opinii, powinny się te relacje placówki w tej chwili kształtować? Jak pan widzi, czy powinniśmy raczej te programy pomocowe rozwijać, czy raczej je związać, raczej skupiając się na rozwoju współpracy gospodarczo-politycznej?

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

W moim przekonaniu, wielostronność działania i wielokierunkowość działania jest cechą jak najbardziej wskazaną. Wydaje mi się, że dotychczas prowadzona pomoc i współpraca ze środowiskami opozycji demokratycznej nie wykraczała poza ramy takiej zwykłej w tych przypadkach działalności i powinna zostać utrzymana. Nie jest ona prowadzona przeciw państwu białoruskiemu, a tylko wzmacnia zasady demokratyczne, wzmacnia właściwie podstawy nowoczesnego państwa, do którego miana aspiruje współczesna Białoruś. Jeżeli tak, to powinno się rozwijać te postawy pluralistyczne, a my, mając w pamięci ten smutny okres, kiedy sami byliśmy pozbawieni tych demokratycznych struktur, ale także demokratycznych mechanizmów i korzystaliśmy w tym względzie z oferowanej nam współpracy ze strony innych państw, powinniśmy to traktować nie tylko jako możliwość, ale raczej jako obowiązek.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Bardzo panu dziękuję.

Teraz musimy przejść do części, kiedy Komisja sama będzie musiała podyskutować i przegłosować opinię dla pana dyrektora. Bardzo proszę pana dyrektora, wszystkich członków organizacji pozarządowych i gości o pozostawienie Komisji samej, tak, żeby na sali pozostali tylko parlamentarzyści, pan minister i ewentualnie pan dyrektor.

[Po przerwie]

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Panie dyrektorze, chciałem powiedzieć, że jednogłośnie Komisja zaopiniowała...

**Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Brześciu Piotr Kozakiewicz:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Proszę państwa, w sprawach różnych już tak naprawdę nie możemy nic poruszyć, bo za 2 minuty rozpoczyna się posiedzenie następnej komisji.

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

Mam tylko jedną sprawę.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Tak?

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

Chciałabym przypomnieć panu ministrowi, że onegdaj, wtedy, kiedy przed wakacjami omawialiśmy jeszcze kandydaturę do Chicago, prosiłam o informację na piśmie, którą pan minister mi obiecał, ale jej nie otrzymałam. Do mnie to nie dotarło, więc bardzo bym prosiła, pani Kapuścińskiej...

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

Moim zdaniem to zostało wysłane.

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

To nie wiem gdzie to trafiło, bo do mnie nie. Bardzo proszę o przyjrzenie się. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):**

Proszę państwa, przypominam tylko, że dzisiaj o 20:30 jest jeszcze jedno posiedzenie Komisji, musimy zaopiniować poprawki z drugiego czytania ustawy o Krzyżu Wschodnim.

Dziękuję paniom i panom posłom za udział w Komisji i zamykam posiedzenie.

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

Otrzymałem potwierdzenie, że...

Pani poseł, pani minister, pani marszałek, jest gotowa odpowiedź, w sekretariacie leży od kilku miesięcy.

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

W której?

**Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:**

W państwa Komisji.